

Dolina zamków, pałaców, kościołów w miniaturze



Krzysztof Sawicki

cd. ze s. 7

Pomysłodawcą i twórcą Parku Miniatur Zabytków Dolnego Śląska jest Marian Piasecki z Karpacza, specjalista od zabezpieczeń reaktorów atomowych, który przez 27 lat mieszkał i pracował za granicą. Wrócił na Ziemię Jeleniogórską, żeby tutaj realizować swoją pasję, budowę modeli architektonicznych.

Miniaturowe modele powstające w pracowni Mariana Piaseckiego wykonane są z największą dokładnością, tylko 25 razy mniejsze (1:25). Zachowane proporcje nie są przypadkowe. Zostały wybrane przez Międzynarodową Organizację Parków Miniatur, do której należy też Park w Kowa-

rach. Skala taka obowiązuje twórców miniaturowych budowli. Pozwala ona bowiem najlepiej oddać szczegóły modeli.

Filigranowe obiekty wykonywane są z materiałów odpornych na warunki atmosferyczne: słońce, wodę, śnieg, lód, mróz. Do budowy używane są kamyczki, żywice, pianki, specjalne tynki i farby. Bruk przed modelem kościoła w Mysłakowicach wyłożony jest kamyczkami. Do jego budowy zużyto ich ok. 2,5 tysiąca. W miniaturze krzeszowskiej bazyliki helmy wież i dach zrobione są z miedzi, która jest spatinowana, bo tak właśnie wygląda ona na dachu oryginalnej budowli.

Stojąc przy modelu kościoła cystersów w Krzeszowie, można się wsłuchać w cichutkie dźwięki fugi c-moll Jana Sebastiana Bacha. To nagranie autentycznych krzeszowskich organów wykonanych przez Michaela



Miniatura pałacu książęcej Łukaszewskiej w Włocławku

foto: Krzysztof Sawicki

Englera (1688-1760). Są to jedyne na Dolnym Śląsku organy tego organmistrza.

Budowa modeli jest pracochłonna, nad pracami czuwa zespół, artyści plastycy, modelarze, restauratorzy starych mebli, specjaliści od sztukaterii – absolwenci Zespołu Szkół Rzemiosł Artystycznych w Jeleniej Górze-Gieplicach.

Przed przystąpieniem do budowy miniatury sporządzana jest dokumentacja, robione są szczegółowe plany i zdjęcia. Następnie wykonywana jest konstrukcja i pokrycie dachu, wstawiane są okna, drzwi, robiona jest elewacja.

Najwięcej czasu pochłania odtworzenie zdobień sztukaterii i drobnych elementów architektonicznych. Do tej pory największe trudności sprawiła pasjonatom z Kowar budowa miniatury świątyni Wang w Karpaczu Górnym. Większość elementów tej budowli wykonano ręcznie. Niektóre zrobiono przez szkło powiększające. Koszt budowy jednego modelu w zależności od wykończenia i ilości zdobień to kwota kilkunastu tysięcy złotych.

Pierwszym modelem, który zbudowano w Parku w Kowarach, była miniatura tyrolskiego kościoła w Mysłakowicach.

Nad modelem myśliwskiego pałacu von Magnisów w Bożkowie koło Nowej Rudy pracowało 17 modelarzy przez ponad cztery miesiące. Model ustawiony jest na wysokości ponad dwóch metrów. Ma 289 okien, 29 kominów, 10 wież, na dachach jest ponad 70 detali; są tam



Miniatura Starówki w Jeleniej Górze, ul. Marii Konopnickiej

fol. Krzysztof Sawicki

lukarny, facjaty, tarasy, ściany ozdobione gzymsami i wyłożone piaskowcem. Koszt pracy i materiałów to kwota ok. 70 tys. zł. Kolekcja modeli w Parku Miniatur systematycznie się powiększa. Obecnie są w nim już 23 miniatury śląskich zabytków.

Ukończono właśnie największy i najbardziej pracochłonny model – miniaturę zamku



Miniatura pałacu von Magnisów w Bożkowie koło Nowej Rudy

fol. Krzysztof Sawicki



foto: Krzysztof Sawicki

Model tyrolskiego kościoła w Mysłakowicach

Książ. Jego budowa trwała ponad rok, pracowało przy nim siedmiu fachowców, jego wartość to koszt budowy domku jednorodzinny. Model zamku ma wymiary: długość 14 m, szerokość 6 m i wysokość 4,5 m. W planach jest budowa miniaturowego zamku Czocha i zamku Chojnik w Sobieszowie. Modelarze z Kowar przymierzają się również do budowy miniaturowego Ostrowa Tumskiego we Wrocławiu. Będzie to przedsięwzięcie bardzo kosztowne i niezwykle pracochłonne, wymagające przygotowania obszernej dokumentacji fotograficznej i technicznej.

Park Miniatur Zabytków Dolnego Śląska zwiędziało do tej pory kilka tysięcy turystów z kraju i zagranicy. Pierwszego maja bieżącego roku kowarskie modele obejrzała rekordowa liczba – 1500 osób. Marian Piasecki jest laureatem nagrody Starosty Jeleniogórskiego „Liczyrzepa” w dziedzinie turystyki za stworzenie Parku Miniatur, w kategorii najlepszy produkt turystyczny (2003 r.). Park otrzymał też nominat do Dolnośląskiego Klucza Sukcesu w kategorii najlepsze przedsięwzięcie turystyczne w 2003 r. Twórcy Parku przy-



Model zamku Książ w trakcie budowy

foto: Krzysztof Sawicki

znano także Odznaką Ministra Kultury „Zasłużony Działacz Kultury” (2005).

W Dolinie Królów znajdują się modele: tyrolskiego kościoła w Mysłakowicach, pałacu króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III w Mysłakowicach, Starówki w Jeleniej Górze, rynku w Łabomierzu, kościoła św. Maternusa w Lubomierzu, domu noblisty Gerharta Hauptmanna w Jagniątkowie, pałacu księżnej Luizy Niderlandzkiej w Wojanowie, pałacu i dworu w Łomnicy, pałacu Boberstein w Wojanowie-Bobrowie, pałacu w Dąbrowicy, obserwatorium, schroniska i kaplicy św. Wawrzyńca na Śnieżce, schroniska Szewajcarka w Górach Sokolich, świątyni Wang w Karpaczu Górnym, ratusza w Kowarach, cerkiewki w Sokołowsku, zamku książąt Hessen-Darmstadt w Karpińkach, Dębowego Dworu w Karpińkach, Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu, pałacu von Magnisów w Brzówku, kościoła w Krzeszowie, zamku Książ. ■

Krzysztof Sawicki – politolog, dziennikarz, fotografik.

Park Miniatur w Kowarach czynny jest codziennie od godz. 9.00 do 18.00.

Geny biletów (wraz z oprowadzaniem):
 • dorośli – 10 zł
 • dzieci do 14 lat – 6 zł
 • młodzież od 15 do 18 lat – 7 zł
 • grupy powyżej 15 osób – 10% zniżki i jeden opiekun grupy wstęp wolny
 • osoby poniżej jednego metra wstęp wolny.

Zwiedzanie Parku trwa około godziny. Zwiedzający są oprowadzani przez obsługę Parku. Przy poszczególnych modelach są opowiadane ciekawostki związane z przeszłością i stanem aktualnym obiektów oraz omawiane metody tworzenia poszczególnych elementów.